

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 19 sierpnia 1947 r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie p.o. Sędzia Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945 r. o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce /Dz.U.R.P.Nr.51, poz.293/ przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o treści art.107 i 115 k.p.k. - poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: TOMASZ STANISŁAW SOBAŃSKI b. więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Nr.13609;
Imiona rodziców: Stanisław i Anna z d. Janczarek;
Data urodzenia: 22.IX.1922 r. w Warszawie;
Wyznanie: rzymsko-katolickie;
Miejsce zamieszkania: Warszawa, ul. Zygmuntowska Nr.14 m.43;
Wykształcenie: student II-go kursu Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie;
Zawód: kierownik działu prasowego w Zarządzie Głównym Związku byłych więźniów politycznych w Warszawie, ul. Kredytowa Nr.4.

Przebywałem w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w okresie od 4-IV 1941 r. do 27-VI 1944 r., przyczym od XII 43 r. do VI 1944 r. byłem w Birkenau. W chwili mego przybycia do obozu Lagerführerem obozu Oświęcim był Fritsch, potem Aumeier. Na okazanej mi fotografii, świadkowi okazano fotografię Hans Aumeier, nadesłaną przy piśmie Okręgowej Komisji Badania Zbr. Niemieckich w Krakowie z dn. 7-VIII 1947 r. Nr.774/47, -rozpoznaję Aumeier'a. Daty przybycia Aumeier'a do obozu nie pamiętam, wiem iż w 1942 roku już był Lagerführerem. Z Aumeier'em nie miałem osobistego kontaktu, widywałem go w czasie apelu przy pracy. Aumeier odznaczał się okrucieństwem zwłaszcza w stosunku do więźniów słabych t.zw. "muzułmanów", nad którymi się znęcał. Widziałem jak bił i katował muzułmanów przy rewidowaniu więźniów w bramie obozu po powrocie z pracy, poczem jak pobici byli przenieszeni na plac apelowy, gdzie nie raz kończyli życie. Nie pamiętam nazwisk ofiar Aumeier'a. Ile razy i kiedy Aumeier znęcał się nad więźniami nie umiem podać, wobec tego iż takie wypadki stale się zdarzały. Widziałem również w czasie apelu, który przyjmował Aumeier lub Obersturmführer Schwarz, katowanie więźniów zwłaszcza słabych. Aumeier zawsze asystował

/-/

T. Soban
omen

przy egzekucjach publicznych, gdy wieszano więźniów za próbę ucieczki, także miał jakiś udział w egzekucjach przy ścianie śmierci, które się odbywały pomiędzy XI i X blokiem. Widziałem często jak szedł w to miejsce z Grabnerem, lekarzem i SS-manami prowadząc grupę więźniów. W chwili mego przybycia do obozu szefem oddziału politycznego był Untersturmführer SS Grabner. Na okazanej mi fotografii, - świadkowi okazano fotografię z napisem Maksim Grabner, nadesłaną przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie przy piśmie z dn. 7 - VIII 1947 r. Nr. 774/47, rozpoznaję szefa oddziału politycznego Untersturmführera SS Grabnera. Osobiście z Grabnerem nie zetknąłem się. Widywałem natomiast, iż zawsze był obecny przy egzekucjach publicznych oraz przy egzekucjach przy ścianie śmierci. Słyszałem od więźniów zatrudnionych w Kancelarii obozowej iż Grabner miał wśród więźniów szpiclów, zapomocą których wyłapywał jednostki bardziej wartościowe, powodując następnie ich likwidację lub kierując do S.K. i bunkra. Nie wiem dokładnie czy Grabner podlegał Komendantowi obozu czy bezpośrednio Berlinowi. Nazwisk osób poszkodowanych przez Grabnera w tej chwili nie przypominam sobie.

Osobę przedstawioną na zdjęciu z napisem Kurt Müller /okazano świadkowi zdjęcie nadesłane przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie przy piśmie z dn. 7 - VIII - 1947 r. Nr. 774-47/ rozpoznaję jako Kurt Müllera, który od chwili mego przybycia do wysłania mnie do Birkenau był w Oświęcimiu Blockführerem różnych bloków, potem otrzymał stopień Unterscharführera oraz funkcję Rapportführera czy też Arbeitdienstführera i w tym charakterze pozostał do końca istnienia obozu.

Osobę przedstawioną na zdjęciu z napisem Paul Szczurek, /okazano świadkowi zdjęcie nadesłane przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Niemieckich przy piśmie z dn. 7. VIII. 1947 r. Nr. 774-47/ rozpoznaję jako Paul Szczurka Blockführera, z którym zetknąłem się w Birkenau. Szczurek dobrze znał język polski. Miał opinię człowieka raczej spokojnego. Nic bliższego o nim nie wiem.

Osobę przedstawioną na zdjęciu z napisem Fritz Wilh. Buntrock, okazano

/ - /

(obciśnięte)
oem

- 3 -

świadczeni zdjęcie nadesłane przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie przy piśmie z dn. 7.VIII.1947 r. Nr. 774-47, rozpoznaje jako Buntrock'a Blockführera w Birkenau. Po założeniu t.zw. Tschechenlager'u Buntrock został tam Lagerführerem, panem życia i śmierci. W czasie pokrywania tego lagru papą, widywałem późną wiosną 1944 r. jak Buntrock bił i kato- wał Żydów czeskich, kobiety i mężczyzn. Czesi przybyli do Birkenau w 2-ch transportach w liczbie około 12000 z Theresienstadt'u, miasteczka dla Żydów w Czechach. Zostali zlikwidowani w komorach gazowych Birkenau w dwóch etapach. Przeżyli jedynie młodszy - wyłączeni do oddziałów pracy. Pierwsza likwidacja miała miejsce wiosną 1944 r. druga już po mojej ucieczce po VI.1944r. Buntrock asystował przy transportowaniu Żydów do komór gazowych. Bliższe dane o jego działalności mogą podać Żydzi tego transportu, którzy przeżyli. Oświęcim, a nazwiska ich i adresy może zapodać dr. Neuman, poseł do parlamentu czeskiego, vice-prezes Związku b. więźniów politycznych w Czechach.

Osoby przedstawionej na okazanym mi zdjęciu z napisem Ludwig Herb Paul, - nie znam.

Więcej materiału co do członków załogi oświęcimskiej mogą podać: Paczyński Józef Zam. w Krakowie ul. Smoleńska Nr. 33. T.P.Z. , Dyndar Józef , Wojewódzki Komitet P.P.S. Kraków, Kieta Mieczysław, Redakcja "Naprzodu", Kraków.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Tomasz Stanisław Sobański

p.o. Sędzia Halina Werenko.

f. Sobanski
Werenko

p.o. Sędzia
HALINA WERENKO